



Sygn. akt II DOW 54/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Tomczyński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Wygoda

Ławnik SN Jacek Leśniewski

Protokolant Anna Rusak

przy udziale J .K. Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego

w sprawie prokuratora Prokuratury Rejonowej w N. M. J.

obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art.44 ust 2 w zw. z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 listopada 2021 r.

odwołań: obwinionego M. J., prokuratora Prokuratury Rejonowej w N. z 30 sierpnia 2021 r., jego obrońcy z 3 sierpnia 2021 r. oraz p.o. Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego z 10 lipca 2021 r.

od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z 28 czerwca 2021 r. w sprawie o sygn. akt PK I SD (...),

na podstawie art. 437 § 1 kpk i art. 455 kpk w zw. z art. 171 ustawy z dnia 26 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (t.j. Dz. U. 2021.66)

1. powyższe orzeczenie utrzymuje w mocy, z tym tylko, że w opisie podstawy prawnej skazania przywołuje art. 137 § 1 pkt 5

ustawy z dnia 26 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (t.j. Dz. U. 2021.66).

2. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Pismem z 7.10.2014 r. Rzecznik Dyscyplinarny przy ówczesnej Prokuraturze Apelacyjnej w (...) wniosł do Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuraturze Generalnym o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko M. J. – prokuratorowi Prokuratury Rejonowej w N., (wniosek uzupełniony pismem z 25.02.2016 r.), obwinionemu o to, że 18.04.2014 r.:

1. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki F. o nr rej. (...) na drodze krajowej nr (...) w okolicy miejscowości M. nie zachował szczególnej ostrożności w prowadzeniu pojazdu i zjechał na przeciwny lewy pas ruchu, doprowadzając do zdarzenia z jadącym prawidłowo samochodem marki C. nr rej. (...), w wyniku czego kierująca tym pojazdem A. K. i pasażerowie M., P.
2. i T. K. doznali obrażeń ciała określonych w art. 157 § 1 kk, po czym zbiegł z miejsca zdarzenia, co jednocześnie wyczerpuje znamiona przestępstwa określonego w art. 177 § 1 kk w związku z art. 178 kk, przy czym uchybił godności urzędu prokuratora,

tj. o czyn z art. 66 ust. 1 w związku z art. 44 ust. 2 ustawy z 20.06.1985 r. o prokuraturze oraz § 2 pkt 7 Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Prokuratorów (uchwała Krajowej Rady Prokuratury nr 468/2012 z 19.09.2012 r.);
3. w godzinach urzędowania wspólnie z innym prokuratorem spożywał alkohol w pomieszczeniu służbowym w siedzibie Prokuratury Rejonowej w N., naruszając w ten sposób w sposób oczywisty i rażący zakaz spożywania alkoholu na terenie zakładu pracy, wynikający z art. 14 ust. 1 pkt 2 ustawy z 26.10.1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, co wyczerpuje znamiona wykroczenia określonego w art. 43¹ tej ustawy, czym uchybił godności urzędu prokuratora,

tj. o czyn z art. 66 ust. 1 w związku z art. 44 ust. 2 ustawy o prokuraturze oraz § 2 pkt 7 i § 5 ust. 2 Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Prokuratorów.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z 29.05.2019 r. (II K (...)) obwiniony został uznany winnym tego, że 18.04.2014 r. na drodze krajowej nr 3 w okolicach miejscowości M. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki F. (...) nr rej. (...) jadąc z kierunku Z. w kierunku L. nie zachował szczególnej ostrożności, w wyniku czego zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się z jadącym prawidłowo samochodem osobowym marki C. nr rej. (...) kierowanym przez A. K., która na skutek zderzenia odniosła obrażenia ciała w postaci skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa, stłuczenia klatki piersiowej, okolicy biodrowej lewej i ręki lewej; pasażerowie samochodu marki C. odnieśli obrażenia ciała: M. K. w postaci wieloodłamowego złamania paliczka bliższego palca III ręki prawej, urazu głowy z jej raną tłuczoną, skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa, stłuczenia klatki piersiowej, okolicy barkowej prawej i biodrowej prawej; P. K. w postaci skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa, stłuczenia klatki piersiowej okolicy biodrowej lewej i ręki lewej; T. K. w postaci skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa, stłuczenia klatki piersiowej, brzucha i okolic miednicy, przy czym obrażenia te naruszyły czynności narządów ciała na czas powyżej dni 7, po czym zbiegł z miejsca zdarzenia,

tj. o czyn z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 kk.

Orzeczenie to, w części mające znaczenie dla niniejszego postępowania, zostało utrzymane w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z 2.03.2021 r.

Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym orzeczeniem z 28.06.2019 r. w sprawie o sygn. akt PK I SD (...):

1. w ramach zarzucanego obwinionemu w pkt I czynu uznał, że 18.04.2014 r. uchybił godności prokuratora w ten sposób, że po zderzeniu z jadącym prawidłowo samochodem marki C. nr rej. (...), w wyniku czego kierująca tym pojazdem A. K. oraz pasażerowie M., P. i T. K. doznali obrażeń ciała określonych w art. 157 § 1 kk, zbiegł z miejsca zdarzenia, uniemożliwiając w stosownym czasie wykonanie z jego udziałem istotnych czynności dowodowych, zwłaszcza pobrania krwi na zawartość alkoholu w chwili zdarzenia, co wyczerpywało znamiona przestępstwa określonego w art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 kk, tj. popełnienie czynu z art. 66 ust. 1 w zw. z art. 44 ust. 2 ustawy z 20.06.1985 r. o prokuraturze i za to, na podstawie art. 142 § 1 pkt 5 ustawy z 26.01.2016 r. Prawo o prokuraturze wymierza mu karę wydalenia ze służby prokuratorskiej,
2. uniewinnia M. J. od zarzutu opisanego w punkcie II,

3. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd podkreślił, że jest związany orzeczeniem sądu karnego i dlatego nie kwestionuje faktu popełnienia przez obwinionego przestępstwa z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk. Podkreślił przy tym, że nie każde nieumyślne naruszenie prawa przez prokuratora jest równoznaczne z uchybieniem godności jego urzędu, zaś samo nieumyślne naruszenie zasad ruchu drogowego opisane we wniosku nie uzasadnia jeszcze tezy, że obwiniony popełnił delikt dyscyplinarny.

Od tego rozstrzygnięcia sądu dyscyplinarnego odwołania na mocy art. 162 § 1 w zw. z art. 145 § 1 pkt 2 Prawa o prokuraturze w zw. z art. 425 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 171 pkt 1 Prawa o prokuraturze wnieśli:

1. Obwiniony prokurator, zaskarżając orzeczenie w części dotyczącej zarzutu z pkt I jego petitum i zgodnie z art. 427 § 1 i art. 438 pkt 1 i 2 oraz art. 439 § 1 pkt 1 i 4 kpk w zw. z art. 171 pkt 1 Prawa o prokuraturze zarzucił orzeczeniu:

1. obrazę art. 1 § 1 kk poprzez przyjęcie, że zachowanie z art. 178 kk stanowi samoistny, niezależny czyn umyślny, a w konsekwencji zastosowanie niedozwolonej wykładni rozszerzającej, uzasadniając tak aktualizację normy z art. 93 § 4 Prawa o prokuraturze, gdy tymczasem zgodnie z art. 1 kk taka konstrukcja stoi w rażącej sprzeczności z ustawowymi definicjami czynu zabronionego;

2. obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na jego treść, a mianowicie art. 399 § 1 kpk, poprzez nieuprzedzenie stron o możliwości zakwalifikowania czynu zarzucanego jako przestępstwa umyślnego z urzędu, zamiast nieumyślnego o zaostrej odpowiedzialności, co pozbawiło obwinionego możliwości obrony przed surowszą odpowiedzialnością;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez przyjęcie, że ucieczka obwinionego z miejsca zdarzenia stanowi odrębny występki stypizowany w przepisie art. 178 § 1 kk;

Nadto, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybień na treść orzeczenia, obwiniony podniósł na zasadzie:

4. art. 439 § 1 pkt 1 kpk, że w wydaniu orzeczenia mogła brać udział osoba nieuprawniona – prok. J. K., ponieważ pełni ona obowiązki Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, więc nie została powołana w trybie art. 153 § 1 Prawa o prokuraturze na okres kadencji, gdy

przepisy tej ustawy definiując strony postępowania dyscyplinarnego, wskazują pośród nich zastępcę rzecznika dyscyplinarnego, a nie p.o. zastępcy rzecznika;

5. art. 439 § 1 pkt 4 kpk, że wydając orzeczenie doszło do orzekania przez sąd niższego rzędu w sprawie należącej do właściwości sądu wyższego rzędu, a mianowicie przez Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym, mimo że właściwy do jej rozpoznania był w I instancji Sąd Najwyższy, co zostało wyrażone wprost w art. 145 § 1 pkt b Prawa o prokuraturze;

2. obrońca obwinionego, który również zaskarżył to orzeczenie w części dotyczącej zarzutu z pkt I części wstępnej orzeczenia i na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk oraz z powołaniem na art. 438 pkt 1 i 3 kpk w zw. z art. 171 pkt 1 Prawa o prokuraturze zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę art. 4 § 1 kk poprzez zastosowanie przepisów Prawa o prokuraturze z 28.01.2016 r. zamiast przepisów ustawy z 20.06.1985 r. o prokuraturze, obowiązującej w czasie popełnienia deliktu, jako względniejszej dla sprawcy;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez przyjęcie, że ucieczka obwinionego z miejsca zdarzenia stanowi odrębny występki stypizowany w art. 178 § 1 kk;

W oparciu o powyższe zarzuty, na mocy art. 437 § 1 i 2 oraz art. 456 kpk w zw. z art. 171 pkt 1 Prawa o prokuraturze, zarówno obwiniony, jak i jego obrońca wnieśli o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w części dotyczącej zarzutu z pkt I jego części wstępnej i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu przy Prokuratorze Generalnym;

3. J. K. p.o. Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego zaskarżyła orzeczenie sądu dyscyplinarnego w zakresie przewinienia z pkt I orzeczenia w całości i na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 3 kpk w zw. z art. 171 pkt 1 Prawa o prokuraturze zarzuciła mu:

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, odnoszącego się do czynu opisanego w pkt I, polegający na nieprawidłowym, niezgodnym z zasadami logicznego rozumowania przyjęciu, że nie każde nieumyślne naruszenie prawa przez prokuratora jest równoznaczne z uchybieniem godności urzędu, a sam fakt nieumyślnego naruszenia przez obwinionego zasad ruchu drogowego nie uzasadnia twierdzenia, że popełnił on delikt dyscyplinarny, co miało wpływ na treść orzeczenia poprzez uznanie, że M.

J. uchybił godności urzędu jedynie w ten sposób, że po zderzeniu z jadącym prawidłowo samochodem, w wyniku czego kierująca pojazdem i pasażerowie doznali obrażeń ciała określonych w art. 157 § 1 kk, zbiegł z miejsca zdarzenia, uniemożliwiając w stosownym czasie wykonanie z jego udziałem istotnych czynności dowodowych, co wyczerpywało znamiona przestępstwa z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 kk;

W oparciu o ten zarzut, na mocy art. 437 § 1 i 2 i art. 456 kpk w zw. z art. 171 pkt 1 Prawa o prokuraturze, prok. K. wniosła o zmianą zaskarżonego orzeczenia poprzez uznanie obwinionego za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt I wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i wymierzenie mu kary wydalenia ze służby prokuratorskiej.

Uzasadniając swoje żądania zarówno obwiniony jak i jego obrońca podkreślili, że spowodowanie wypadku jest zawsze czynem nieumyślnym, a tylko naruszenie zasad bezpieczeństwa może być umyślne lub nieumyślne. Sama zaś ucieczka z miejsca zdarzenia ma wyłącznie wpływ na wymiar kary nie stanowiąc przestępstwa. W ich ocenie orzeczona kara była prostą konsekwencją wyroku karnego, a sąd meriti przyjmując takie stanowisko w oparciu o art. 93 § 4 Prawa o prokuraturze nie miał prawnych możliwości orzeczenia innej kary. Wg prok. Waszaka w przedmiotowej sprawie najwyższy stopień winy i szkodliwości nie jest oczywisty i nie wymaga wydalenia obwinionego ze służby prokuratorskiej. Uważa też, że względniejszym w sprawie byłoby zastosowanie ustawy z 1985 r. o prokuraturze, co dałoby możliwość zastosowanie w niej dyrektyw z art. 53 kk.

W przeciwnie ukierunkowanym odwołaniu rzecznika dyscyplinarnego uznaje się z kolei za błędne, że zachowanie prokuratora polegające na nieumyślnym naruszeniu prawa nie pozwala uznać, że uchybił on godności urzędu, gdy tymczasem obwiniony był zobowiązany do ponadprzeciętnego standardu w zakresie przestrzegania prawa. Ustosunkowując się do tego stanowiska obwiniony w piśmie z 10.11.2021 r. wniósł o oddalenie apelacji i zwolnienie z kosztów postępowania. Powołał się przy tym m.in. na ustalenia doktryny, że o ile skazanie za przestępstwo umyślne co do zasady powinno powodować utratę przymiotu nieskazitelnego charakteru i złożenie z urzędu, o tyle jest to wątpliwe w przypadku przestępstw nieumyślnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniesione w sprawie odwołania nie zasługiwały na uwzględnienie, albowiem rozstrzygnięcie sądu dyscyplinarnego było prawidłowe zarówno pod względem formalnym, jak i merytorycznym.

W świetle dotychczasowych czynności dowodowych i reakcji na nie ze strony obwinionego prokuratora nie budzą wątpliwości okoliczności związane z samym przebiegiem wypadku z 18.04.2014 r., jak i jego skutków. W tym zakresie zgromadzony materiał dowodowy jest wyczerpujący i przejrzysty.

Również wyrok sądu karnego przypisujący prok. M. J. sprawstwo czynu z art. 177 § 1 w zw. z art. 178 § 1 kk przesądza, że u źródeł jego zachowania w dniu zdarzenia, zakwalifikowanego w orzeczeniu sądu dyscyplinarnego jako uchybienie godności prokuratora, było nieumyślne naruszenie przez niego zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, skutkujące spowodowaniem wypadku i odniesieniem obrażeń ciała (określonych w art. 157 § 1 kk) u czterech osób. Samo zaś zachowanie prokuratora przybrało ponadto kwalifikowaną prawnie postać ze względu na niekwestionowany przez strony fakt, że obwiniony zbiegł z miejsca zdarzenia. Okoliczności tych nie zakwestionowano w postępowaniu, choć w kontekście podniesionych zarzutów odwoławczych są różnie rozumiane lub kwalifikowane.

1. Rozważania wokół argumentów podniesionych w środkach odwoławczych obwinionego i jego obrońcy.

Zasadniczym zarzutem tej strony skarżącej jest twierdzenie, że sąd I instancji zakwalifikował zachowanie z art. 178 § 1 kk przypisane obwinionemu jako postać samoistnego występku (patrz zarzut 1 i 3 z odwołania obwinionego oraz zarzut 2 z odwołania jego obrońcy). Argument ten nie jest jednak poprawny, albowiem zadaniem sądu dyscyplinarnego nie było tutaj stwierdzenie czy prokurator popełnił przestępstwo, ale ustalenie czy dopuścił się on deliktu dyscyplinarnego. Znamiona zachowania stypizowane w art. 177 § 1 kk w związku z art. 178 kk, a prawnie przesądzone w wyroku karnym, zostały natomiast prawidłowo ocenione przez sąd dyscyplinarny jako popełnienie przez prokuratora przewinienia służbowego. Zachowanie prokuratora było bowiem oczywistą i rażącą obrazą przepisów prawa i uchybieniem godności urzędu prokuratorskiego (tak jak to ujmuje przywołany w podstawie orzeczenia art. 66 ust. 1 uchylonej ustawy o prokuraturze z 1985 r.) oraz naruszeniem wskazanego w art. 44 ust. 2 tej ustawy obowiązku każdego

prokuratora strzeżenia także poza służbą powagi sprawowanego urzędu i godności prokuratora.

Uwypuklenie w orzeczeniu aspektu związanego z faktem ucieczki prokuratora z miejsca zdarzenia oraz uniemożliwienia przez to m.in. pobrania mu krwi na zawartość alkoholu, choć nie są w sensie prawnokarnym osobnym występkiem, to wskazują jednak na umyślność przewinienia dyscyplinarnego. Doświadczony prokurator nie mógł mieć bowiem żadnych wątpliwości, że swoim zachowaniem co najmniej utrudnia postępowanie i podważa powagę swego urzędu.

Na marginesie należy podnieść, że aczkolwiek zachowanie opisane w art. 178 kk nie jest kwalifikowane jako odrębne przestępstwo w rozumieniu prawa karnego, to wyraźne jest uwydatnienie w nim, że mamy tutaj do czynienia z czynem społecznie szkodliwym i wysoce nagannym, skoro jego popełnienie stanowi podstawę do zaostrzenia sankcji karnej. Cecha ta z punktu widzenia postępowania dyscyplinarnego prokuratorów może nabrać szerszego znaczenia, aniżeli miałoby to miejsce w zwykłym postępowaniu karnym, albowiem odpowiednie stosowanie kk do ustawy określającej zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej (z uwzględnieniem odrębności wynikających z charakteru postępowania dyscyplinarnego - art. 171 pkt 1 Prawa o prokuraturze) przyznaje sądowi dyscyplinarnemu pewien dopuszczalny zakres swobody interpretacyjnej, który nie jest - wbrew tezie obwinionego - objawem stosowania wykładni rozszerzającej.

Nieuzasadnioną tezą zarzutu odwoławczego jest także twierdzenie obwinionego, jakoby Sąd *meriti* naruszył dyspozycję art. 399 § 1 kpk (patrz zarzut 2 jego odwołania), gdyż przepisem w ramach którego orzekał sąd dyscyplinarny był wskazany zarówno we wniosku rzecznika, jak i w orzeczeniu tego sądu art. 66 ust. 1 w związku z art. 44 ust 2 ustawy o prokuraturze z 1985 r.. Tym samym sąd zachował formalną tożsamość kwalifikacji prawnej przypisanego obwinionemu czynu (przewinienia).

Nie ma też podstaw do zakwestionowania legitymacji w toczącym się postępowaniu Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, gdyż źródłem jej kompetencji w tym zakresie, wbrew tezie uzasadnienia do 4. zarzutu odwoławczego obwinionego, nie jest kadencyjność tego organu, ale fakt powierzenia jej obowiązków. Do uprawnień prokuratorów pełniących funkcje kierownicze w strukturach prokuratury należy m.in. tymczasowe powierzenie pełnienia obowiązków zastępcy rzecznika dyscyplinarnego. W odniesieniu do prok. J. K. zakres tego powierzenia został

opublikowany na stronie internetowej Prokuratury Krajowej [patrz: (...)] (dostęp: 18.11.2021 r.)].

W przypadku zarzutu 5. z odwołania obwinionego trzeba podkreślić, że sąd rozpoznając sprawę w I instancji zbadał swoją właściwość z urzędu i słusznie nie stwierdził swojej niewłaściwości. Zarzut wnioskowy stanowiący podstawę orzeczenia Sądu *meriti* nie obejmował bowiem przewinień służbowych, o których mowa w art. 145 § 1 pkt b Prawa o prokuraturze. Ocenę zachowania prokuratora opisanego zaś w sentencji orzeczenia trzeba interpretować w kontekście wyżej sformułowanych już zastrzeżeń co do szczególnej więzi jaka występuje w tej sprawie między dyspozycjami art. 178 kk i art. 171 pkt 1 Prawa o prokuraturze.

Nie można również dopatrzeć się w orzeczeniu, jak utrzymuje to w swoim 1. zarzucie odwoławczym obrońca obwinionego, obrazy art. 4 § 1 kk. Stosując bowiem ogólne dyrektywy wymiaru kary, o których mowa w art. 53 § 1 i 2 kk nie sposób przyjąć, że obwiniony mógłby liczyć na łagodniejsze potraktowanie. Wydalenie ze służby prokuratorskiej znane nie tylko obecnej, jak i poprzedniej ustawie jest w świetle wspomnianych dyrektyw jedyną sprawiedliwą odpłatą za stwierdzone przewinienie prok. J.. Jej dolegliwość, choć niewątpliwie surowa, nie przekracza jednak stopnia zawinienia, a także uwzględnia stopień społecznej szkodliwości jego czynu. Ponadto realizuje też ona ustawowe cele kary dyscyplinarnej zarówno wobec skazanego prokuratora, jak i potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, które może w zastosowanej karze dostrzec przejaw nietolerowania zachowania w swej istocie nie tylko bezprawnego, ale i nieliczącego z etosem zawodu prokuratorskiego. Dlatego nie budzi również wątpliwości, że wymierzając tę karę M. J. sąd prokuratorski prawidłowo uwzględnił sposób jego zachowania, rodzaj i stopień ujemnych następstw przestępstwa (zwłaszcza dla zdrowia wielu pokrzywdzonych) oraz zachowanie się prokuratora bezpośrednio po spowodowanym przez siebie wypadku.

2. Rozważania wokół argumentów podniesionych w odwołaniu rzecznika dyscyplinarnego.

Zarzut sformułowany przez rzecznika dyscyplinarnego stanowi *de facto* przeciwstawne stanowisko do zarzutów 1. i 3. z odwołania obwinionego oraz zarzutu 2. z odwołania jego obrońcy. Mają więc tutaj zastosowanie wszystkie argumenty podniesione już wyżej, a wpływające na ocenę orzeczenia sądu dyscyplinarnego

ze względu na wpływ odpowiedniego stosowania przepisów prawa karnego i postępowania karnego do konkretnego postępowania dyscyplinarnego, jak również ze względu na fakt poruszania się przez wspomniany sąd w rozpoznawaniu tej sprawy w ramach określonych przez art. 66 ust. 1 w związku z art. 44 ust. 2 ustawy o prokuraturze z 1985 r.

Zauważyć też wypada, że pogląd rzecznika jakoby Sąd *meriti* w orzeczeniu błędnie przyjął, że nie każde nieumyślne naruszenie prawa przez prokuratora jest równoznaczne z uchybieniem godności jego urzędu jest *de iure* tylko tezą uzasadnienia tego rozstrzygnięcia. Zakwestionowanie tej tezy przez rzecznika spotkało się z reakcją obwinionego w postaci przytoczenia w jego odpowiedzi na odwołanie rzecznika stanowiska doktryny, wedle którego o ile „skazanie za przestępstwo umyślne z reguły powodować powinno skutek w postaci utraty przymiotu nieskazitelnego charakteru i złożenia z urzędu”, o tyle „wątpliwości powstają jednak w przypadku skazania za przestępstwo nieumyślne, zwłaszcza przestępstwo wypadku komunikacyjnego związanego z nieumyślnym również naruszeniem zasad bezpieczeństwa” (M. Laskowski, *Ustawowe pojęcie „nieskazitelnosci charakteru”*, Prokuratura i Prawo 6/2008, s. 62).

Sąd Najwyższy nie podziela tych wątpliwości (tak samo jak i poglądu obwinionego, że swoim zachowaniem nie spowodował utraty cechy jaką jest nieskazitelnosc charakteru, a tym bardziej nie uchybił w ten sposób godności urzędu prokuratora), ale nie dopatruje się w tym ostrożnie określonym sformułowaniu uzasadnienia orzeczenia sądu I instancji świadectwa (dowodu) nieprawidłowego czy niezgodnego z zasadami logicznego przyjęcia tezy samego rozstrzygnięcia. Sąd prokuratorski działał bowiem w ramach posiadanej swobody interpretacyjnej i orzeczniczej. Przy tym prawidłowo nie przyjął, że w konkretnej sprawie M. J. wątpliwości takie istnieją. Tym samym stwierdził, że utracił on wspomniany przymiot nieskazitelnego charakteru, a jego zachowanie uzasadniało orzeczenie wobec niego kary wydalenia ze służby prokuratorskiej, *ergo* wskazana przez rzecznika okoliczność w zarzucie odwoławczym nie miała wpływu na wydane rozstrzygnięcie.

Podsumowując powyższe rozważania sąd odwoławczy stwierdza, że orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym jest prawidłowe i nie wymaga korekty w trybie kontroli instancyjnej. Za zupełnie niezrozumiałe natomiast trzeba uznać przekonanie obwinionego, wynikające z treści jego pisma z 10.11.2021 r., że wskazane przez niego zarzuty odwoławcze usprawiedliwiałyby wydanie orzeczenia pozwalającego mu na dalsze pozostanie prokuratorem.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.